

Sygnatura akt VIII C 2771/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko E. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2771/15

UZASADNIENIE

W dniu 17 czerwca 2015 powód (...) z siedzibą we W. wytoczył przeciwko pozwanej E. R. powództwo o zapłatę kwoty 548,38 zł wraz z ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 18 lutego 2008 roku na mocy zawartej z pozwaną umowy, (...) Bank (...) S.A. przekazał pozwanej określoną umową kwotę pieniężną, którą pozwana zobowiązała się zwrócić w umówionym terminie. Pozwana nie wywiązała się z powyższej powinności, na skutek czego niespłaconą kwota należności głównej została postawiona w stan wymagalności. W dniu 13 lutego 2015 roku powód zawarł z następcą prawnym pierwotnego wierzyciela umowę cesji, na podstawie której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu opisanej umowy bankowej. Na dochodzoną pozwem należność składają się następujące kwoty: 329,01 zł – z tytułu należności głównej oraz 219,37 zł – z tytułu odsetek naliczonych zarówno przez pierwotnego wierzyciela, jak i przez powoda.

(pozew k. 2-5)

W dniu 25 czerwca 2015 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 22)

Nakaz ten zaskarżyła w całości sprzeciwem pozwana działająca przez opiekuna prawnego. W sprzeciwie pozwana wskazała, że od blisko dwudziestu lat zmaga

się z chorobą psychiczną, przy czym na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2010 roku E. R. została ubezwłasnowolniona całkowicie. Zdaniem skarżącej jej choroba psychiczna rodzi uzasadnione

przypuszczenie, że w dacie zawierania umowy bankowej znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

(sprzeciw k. 34-37 v.)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał roszczenie pozwu. Wskazał, że na mocy zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy pozwanej został udzielony limit kredytowy w wysokości 1.000 zł, dla korzystania z którego pozwana otrzymała kartę kredytową. Z uwagi na brak terminowej spłaty zobowiązania bank wypowiedział pozwanej umowę, a następnie w dniu 2 lipca 2009 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności. Powód podniósł przy tym, że umowa stanowiąca źródło żądania pozwu została zawarta przed całkowitym ubezwłasnowolnieniem pozwanej, strona przeciwna nie przedstawiła zaś żadnych dowodów świadczących o tym, że pozwana w dacie jej zawarcia znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne podejmowanie decyzji.

(odpowiedź na sprzeciw k. 41-44)

Na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku opiekun prawny pozwanej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Na rozprawie tej pełnomocnik powoda nie stawiał się.

(protokół rozprawy k. 75)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. R. w dniu 18 lutego 2008 roku zawarła z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty nr (...).

Na mocy zawartej umowy bank przyznał pozwanej limit kredytowy do kwoty 1.000 zł, dla korzystania z którego zobowiązał się prowadzić rachunek karty. Ponadto pozwanej została wydana karta kredytowa. Spłata zadłużenia z tytułu wykorzystanego limitu następować miała w okresach miesięcznych poprzez dokonywanie przez posiadacza karty spłat na rachunek karty, których minimalna wysokość oznaczana była na wyciągu z rachunku karty. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy w przypadku niedopełnienia przez posiadacza karty warunków umowy, a w szczególności nieuregulowania w pełni dwóch wymaganych minimalnych spłat limitu kredytowego. Wypowiedzenie następowało w terminie 30 dni i skutkowało postawieniem całego zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności. Umowa została zawarta na okres jednego roku, przy czym podlegała automatycznemu przedłużeniu na okres kolejnego roku, o ile kredytobiorca nie wypowiedział umowy na 45 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta.

(umowa k. 46-48, okoliczności bezsporne)

Z uwagi na niewywiązanie się przez pozwaną z obowiązku terminowej spłaty wykorzystanego limitu, pierwotny wierzyciel wypowiedział przedmiotową umowę, a następnie wystawił w dniu 2 lipca 2009 roku przeciwko E. R. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)02/07/2009/WR, w którym wysokość wymagalnego zadłużenia pozwanej określono na łączną kwotę 788,28 zł, z czego należność główna stanowiła – 526,36 zł, odeski umowne – 137,87 zł, koszty monitów i upomnień – 124,05 zł.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa wyżej.

(bankowy tytuł egzekucyjny k. 49, wykaz operacji na rachunku karty k. 51-53, postanowienie z dn. 5.08.2009 r. k. 54, okoliczności bezsporne)

W dniu 13 lutego 2015 roku powód zawarł z następcą prawnym pierwotnego wierzyciela (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W., umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika E. R., wynikającej z tytułu umowy bankowej.

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 539,94 zł.

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 11 czerwca 2015 roku wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia wyciągu wynosi łącznie 548,38 zł.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 9-12, wyciąg z listy dłużników k. 13, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 8, okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Łodzi ubezwłasnowolnił całkowicie z powodu choroby psychicznej E. R.. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 16 września 2010 roku opiekunem prawnym dla całkowicie ubezwłasnowolnionej E. R. został ustanowiony G. R..

(postanowienie z dn. 16.09.2010 r. k. 38, postanowienie z dn. 8.04.2010 r. k. 40, okoliczności bezsporne)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku Sąd – z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia – oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność stanu zdrowia pozwanej w dniu zawarcia umowy stanowiącej źródło roszczenia i zdolności pozwanej do jej zawarcia wobec tego, że przy tak podniesionych przez pozwaną zarzutach jego przeprowadzenie było zbędne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwaną zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei,

że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 2 lata. Zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (wydana pozwanej karta była wprost powiązana z prowadzonym przez bank rachunkiem). Dwuletni termin przedawnienia ustawodawca przewidział także dla roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy (art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm., która ma zastosowanie

w niniejszej sprawie z uwagi na fakt przedawnienia przedmiotowego roszczenia przed datą jej uchylenia, tj. przed dniem 7 października 2013 roku), przy czym przez elektroniczny instrument płatniczy rozumie się każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych...).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W przedmiotowej sprawie pierwotny wierzyciel przerwał bieg terminu przedawnienia, przed upływem 2 lat wystawił bowiem przeciwko E. R. bankowy tytuł egzekucyjny oraz wystąpił do Sądu z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności, co nastąpiło w dniu 5 sierpnia 2009 roku. Zostały zatem spełnione przesłanki z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Jak wskazano wyżej, przerwanie biegu przedawnienia powoduje, że termin ten biegnie na nowo. W niniejszej sprawie za początek biegu nowego terminu przedawnienia należy uznać datę wydania przez Sąd postanowienia o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, tj. dzień 5 sierpnia 2009 roku (por. uchwałą SN z dn. 19.02.2015r., sygn. akt III CZP 103/14). Jednocześnie w sprawie nie znajduje zastosowania

art. 125 § 1 k.c. w myśl którego, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie (zob. Komentarz do art. 125 Kodeksu cywilnego, A. Jedliński i inni, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP, 2012), w pełni akceptowanym przez Sąd pierwszej instancji, przepis art. 125 § 1 k.c. nie ma zastosowania do roszczeń objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, choć

są to tytuły egzekucyjne, to jednak nie są to ani orzeczenia organów powołanych do rozpoznawania spraw cywilnych, ani ugody w rozumieniu tego przepisu.

Powód wystąpił z pozwem o zasądzenie na jego rzecz kwoty 548,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, dopiero w dniu 17 czerwca 2015 roku, a zatem ponad 3 lata po upływie dwuletniego terminu przedawnienia. W świetle powyższego należało uznać, że przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu i pozwana miała prawo uchylić się od jego zaspokojenia, podnosząc taki zarzut.

Jedynie na marginesie należy także zauważyć, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione co do wysokości. W szczególności zadłużenie pozwanej nie wynika ze złożonego wykazu operacji na rachunku karty, wobec tego że powód nie wskazał co dokładnie składa się na niespłacony kapitał - jakie konkretnie czynności doprowadziły do powstania zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem, nie wskazał sposobu zaliczania wpłat dokonanych przez pozwaną, a także od kiedy do kiedy i od jakich kwot pierwotny wierzyciel naliczał odsetki. Powyższe uniemożliwiało Sądowi weryfikację poprawności wyliczenia wysokości zadłużenia. Okoliczności faktyczne zaś, wskazujące na wysokość niespłaconych kwot i terminy wymagalności poszczególnych kwot winien wykazać powód. Powód winien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty, czego nie uczynił.

W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał również, by pozwana zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprowadzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwana nie może bowiem obciążać zaniechanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.